

Sygn. akt I ACa 620/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SA Elżbieta Karpeta (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko T. A.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 maja 2012 r., sygn. akt I C 401/11

1) oddala apelację;

2) przyznaje na rzecz adwokata Ł. K. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach wynagrodzenie w kwocie 6642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 1242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt ACa 620/12

## UZASADNIENIE

Powód W. G. domagał się zasądzenia od pozwanej T. A. kwoty 210.000 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych.

Pozwana T. A. wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, iż umowa darowizny pomiędzy ojcem stron a powodem nie została zawarta.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia.

Strony są rodzeństwem. Powód wyprowadził się z mieszkania rodziców, składającego się z dwóch pokoi z kuchnią ,ogrzewanego piecami węglowymi, w latach 80-tych, a pozwana w 1984 r. Ojciec stron zmarł 1 października 2007 r., a ich matka zmarła 24 kwietnia 2009 r. Rodzice stron oraz powód nadużywali alkoholu od lat 90- tych, zdarzało się, że dochodziło do bijatyk między powodem a ojcem stron.. Rodzice stron nie żyli zgodnie, ojciec odbywał karę pozbawienia wolności za znęcanie się nad rodziną w latach 90-tych”. Zdarzało się, że powód z B. K., z którą żył w konkubinacie, pili wspólnie z ojcem stron i zostawali do rana, zdarzało się też, że ojciec ich wyrzucał. Matka stron otrzymywała najniższą rentę, a ojciec wpierv był na rencie i z wiekiem przeszedł na emeryturę, którą otrzymywał w kwocie około 1300 zł., z czego płacił matce stron alimenty w kwocie 200 zł.

Pozwana była w kontakcie z rodzicami, sprzątała im mieszkanie, w którym po śmierci mamy zamieszkała. Rodzice stron zgromadzili w tym mieszkaniu stare, poniszczone meble, dwa stare telewizory „ obraz kościelny i obrazki z komunii”. Nie mieli pralki automatycznej tylko (...), nie mieli też „odkurzacza piorącego” tylko stary odkurzaczy ; z książek zgromadzili Pismo Święte i stare książki, które ktoś powyrzucał, mieli zepsutą lodówkę i lodówkę którą odkupili od sąsiadki za 150 zł., gdy ta się wyprowadzała .Dywany mieli ze śmietnika. Nie mieli wartościowych rzeczy. Żyli skromnie. Rzeczy zgromadzone przez rodziców stron znajdują się nadal w mieszkaniu, które zajmowali, a w którym aktualnie mieszka pozwana.

W czasie, gdy powód mieszkał z konkubiną B. K. jego ojciec przyszedł do nich do mieszkania i powiedział mu, że „ zostało mu niecały miesiąc życia, może więcej, że umiera i że to co jest w domu, na ogródku, w mieszkaniu, wszystko jest” jego. Nie wymieniał przy tym jakie składniki miał na myśli, bo powód „ wiedział co jest w domu”, ani też nie wydał żadnych rzeczy powodowi.

Powyższy stan faktyczny, odnośnie sytuacji majątkowej rodziców stron , posiadanego przez nich i ojca powoda majątku, Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków R. S. i M. L., osób od wielu lat sąsiadujących z rodzicami stron, którzy bywali w ich mieszkaniu i im pomagali. Osoby te nie mają żadnego interesu w tym, by zeznawać na korzyść którejkolwiek ze stron, a ich zeznania są zgodne i zasługują na wiarę. Jako wiarygodne Sąd ocenił także zeznania pozwanej, znajdujące potwierdzenie w zeznaniach wymienionych świadków. Zeznania świadków i pozwanej uzupełniają kopie dokumentów k.46-49, świadczące o interwencjach policji w mieszkaniu stron, związanych z zachowaniem się powoda oraz trudnej sytuacji majątkowej rodziców stron. Podkreślił także Sąd Okręgowy, że z zeznań samego powoda wynikało, że jego rodzice ”lubili sobie wypić, oboje byli alkoholikami”, tak jak powód .

Wiadomości w sprawie okoliczności towarzyszących uczynionej przez ojca powoda darowiznie mieli tylko świadek B. K., była konkubina powoda oraz sam powód. Z zeznań tych zgodnie wynika, że ojciec powoda złożył oświadczenie w formie ustnej, nie skonkretyzował składników majątku objętych tym oświadczeniem a także, że nie spełnił tego świadczenia .Nadto jako niewiarygodne Sąd uznał, w świetle zgodnych zeznań świadków - sąsiadów rodziców stron i samej pozwanej, a także zasad doświadczenia życiowego, zeznania powoda, że jego ojciec zgromadził majątek wskazany w pozwie przedstawiający znaczną wartość, określoną przez powoda na kwotę 210 000 zł. Powód na okoliczność istnienia takiego majątku przedstawił tylko swoje zeznania, nie poparte nawet w tym zakresie przez wnioskowanego przez niego świadka B. K.. Nadto powód żadnym dowodem nie wykazał swoich twierdzeń o przywłaszczeniu wskazanych w pozwie składników majątku i ich zniszczeniu przez pozwaną.

Ze wskazanych wyżej przyczyn, Sąd nie uwzględnił wniosku powoda, o dopuszczenie dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia wartości składników majątkowych stanowiących przedmiot darowizny.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art.888§1 kc przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku, a art.890§1

kc stanowi, że oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego. Jednakże umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione.

Jak wynikało z ustaleń Sądu, ojciec powoda złożył oświadczenie o darowiznie na rzecz powoda w formie ustnej, nie skonkretyzował składników majątku objętych tym oświadczeniem a także, że nie spełnił przyrzeczonego świadczenia - nie wydał obdarowanemu przedmiotu darowizny. Oznacza to, że oświadczenie woli ojca powoda nie stało się ważne.

Wola darmnego przysporzenia korzyści obdarowanemu powinna być wyrażona w sposób jednoznaczny, a równocześnie powinna być dokonana w sposób eliminujący jakiegokolwiek wątpliwości, które pozwalają odróżnić ostateczną decyzję darczyńcy od niezobowiązujących obietnic. Równocześnie wymagania formalne w odniesieniu do umowy darowizny, określone przepisem art.890§1 kc, zmierzają do tego, by zainteresowani mogli legitymować się w przyszłości nie budzącymi wątpliwości dowodami na fakt dokonania czynności prawnej. Z tych przyczyn ważność oświadczenia woli darczyńcy jest uzależniona od jego złożenia w formie aktu notarialnego.

Oświadczenie woli darczyńcy złożone bez zachowania tej formy, w sytuacji gdy nie dochodzi do wykonania umowy darowizny, jest nieważne i nie rodzi żadnego zobowiązania.

Powód nie stał się zatem właścicielem rzeczy objętych oświadczeniem jego ojca i w związku z tym nie mógł ponieść żadnej szkody, wyrządzonej przez pozwaną, niezależne od poczynionych wyżej ustaleń i rozważań Sadu, co do sytuacji majątkowej rodziców stron, posiadanej przez nich i ojca powoda majątku.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art.415 kc w zw. z art.888§1 kc i art.890§1 kc, Sąd oddalił powództwo.

Z uwagi na ustanowienie dla powoda pełnomocnika z urzędu Sąd na podstawie § 2 ust. 1 i 3 oraz § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348), przyznał adwokatowi Ł. K. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 7200 zł, powiększoną o podatek VAT w kwocie 1 656 zł, tytułem kosztów zastępstwa procesowego świadczonego przez niego z urzędu.

Apelację od tego orzeczenia wniósł powód zarzucając obrazę prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia. Naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegać miało na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, gdyż – zdaniem apelującego – wykazał on zarówno fakt dokonania przez ojca stron darowizny na jego rzecz jak i fakt posiadania wartościowych przedmiotów i przeniesienia ich na rzecz powoda z pozostawieniem dzierżenia ojcu powoda.

W oparciu o podniesione zarzuty domagał się powód zmiany wyroku przez zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w wysokości 210 000 zł., ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Nie są uzasadnione zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż Sąd Okręgowy poczynił ustalenia w sposób prawidłowy.

W szczególności poprawnie logicznie i na podstawie zasad doświadczenia życiowego i zawodowego ocenił Sąd Okręgowy wiarygodność zeznań stron i powołując się na okoliczności wynikające z zeznań świadków obcych dla stron, nie zainteresowanych wynikiem postępowania ustalił, że ojciec stron nie był w stanie zgromadzić wartościowych składników majątkowych, które mogły być przedmiotem darowizny na rzecz powoda. Świadczy o tym przyznawany przez samego powoda fakt nadużywania przez ojca stron alkoholu i życia rodziny powoda na granicy ubóstwa. Z tych też względów nie sposób było podzielić pogląd apelującego, że oświadczeniu ojca stron o tym, że wszystko

co posiada ma stać się własnością powoda, należy nadać rangę umowy darowizny, która – zgodnie z art. 890 § 1 k.c. – jest ważna bez zachowania formy aktu notarialnego tylko wówczas, gdy przyręczone świadczenie zostanie spełnione. Taka sytuacja z pewnością nie zaistniała w okolicznościach niniejszej sprawy, gdyż ojciec powoda nie poparł swego oświadczenia o darowaniu powodowi wszystkiego co ma przekazaniem mu w jakiegokolwiek formie posiadania jakiegokolwiek przedmiotu. Nie są wiarygodne twierdzenia powoda o realizacji woli ojca przekazania kościołowi jakiegoś bliżej nieokreślonego obrazu. Twierdzenia te, na które powołuje się apelujący, nie zostały poparte żadnymi dowodami, a nawet nie zostały wskazane okoliczności, które uprawdopodobniłyby opisywany przez powoda fakt.

Z tych względów, skoro apelacja powoda była całkowicie bezzasadna należało ją oddalić na mocy art. 385 k.p.c.